



Goniec

gminny



Nr 4/2019

W NUMERZE:

Kanalizacja w gminie
- str. 2

Kara dla oczyszczalni
- str. 2

Radni prywatnie:
Jerzy Guranowski
- str. 3



Nowe panie
dyrektor szkół
- str. 4



Dwa miesiące nad
jeziorem w Józefowie
- str. 5

Wakacyjne spotkania
z pasją
- str. 7



Bezpłatne badania
profilaktyczne
- str. 7

Następne
wydanie „Gońca”
koniec października

Lubickie Lato. Wygrało stoisko Złotorii!



Fot. Kamila Mróz 24 sierpnia po raz kolejny spotkaliśmy się na „Lubickim Lecie”, podczas którego odbył się konkurs sołectw. Prezentacje oceniało niezależne jury spoza gminy. Jednogłośnie wygrała Złotoria, ale jury podkreślało kreatywność i zaangażowanie sołectw. W konkursie zaprezentowały się również: Brzezinko, Brzeźno, Grabowiec, Grębocin, Gronowo, Kopanino, Krobia, Lubicz Dolny, Lubicz Górny, Mierzyniec, Młyniec Pierwszy, Młyniec Drugi, Nowa Wieś, Rogowo i Rogówko. Więcej str. 5

600 tys. dla sołectw!

To mieszkańcy rozdziela te pieniądze

Z funduszu sołeckiego można zbudować plac zabaw, odcinek chodnika, wyremontować świetlice albo zadbać o estetykę wsi. Od dużych inwestycji jest budżet gminy.

Fundusz sołecki to pieniądze, które także pochodzą z budżetu gminy, ale są specjalnie wydzielone dla sołectw. Zaś o podziale funduszu dla danej miejscowości decyduje zebranie wiejskie, czyli wszyscy mieszkańcy, którzy wezmą udział w zebraniu.

Zebrania wiejskie rozpoczynają się od Rogowa. Do końca września od-

będą się we wszystkich sołectwach. Głównym ich tematem jest właśnie uchwalenie przyszłorocznego funduszu sołeckiego wyliczonego dla każdego sołectwa na podstawie wzoru podanego w ustawie. Zebranie to także okazja do przedstawienia mieszkańcom aktualnych działań władz gminy, a dla mieszkańców zadania pytań wójtowi Markowi Nicewiczowi lub wicewójtowi Wojciechowi Rakowieckiemu. Szerzej na temat zebrań wiejskich piszemy na str. 3.

(KM)

Komunikacja publiczna

Z myślą o młodzieży

Od września z gminy Lubicz do Torunia odjeżdża jeden dodatkowy kurs autobusu nr 35.

W związku ze zwiększeniem grupy młodzieży („podwójny rocznik”) dojeżdżającej do toruńskich szkół, wójt Marek Nicewicz poprosił MZK o dodatkowy kurs w porannym szczycie.

W porozumieniu z gminą przewoźnik zmodyfikował godziny odjazdów autobusu nr 35. Z przystanku Lubicz-Osie- dle między 7.00 a 8.00 teraz odjeżdża

pięć razy o następujących godzinach: 7.00, 7.06, 7.12, 7.21 i 7.41.

- Na porannych kursach wyruszających z gminy Lubicz, nie tylko tej linii, w pierwszym tygodniu września będą jeździć także obserwatorzy z urzędu gminy, sprawdzając, m.in. obłożenie autobusów. Wszystko po to, by usprawnić funkcjonowanie komunikacji publicznej na naszym terenie i ewentualnie zgłosić uwagi do MZK – mówi wójt Lubicza Marek Nicewicz.

(KM)

Nasze panie najlepsze w konkursie

Mamy Sołtysa Roku 2018

Najlepszym sołtysiem powiatu toruńskiego została Barbara Kisieleska ze Złotorii, a Danucie Wojciechowskiej z Grabowca przyznano wyróżnienie.

Laureatów konkursu wyłoniła 11-osobowa komisja konkursowa na posiedzeniu 25 czerwca.

Zwyciężyła Barbara Kisieleska (na zdjęciu) – sołtys Złotorii. Jedno z dwóch wyróżnień komisja przyznała Danucie Wojciechowskiej, sołtysowi Grabowca.

Nagrody panie odebrały podczas XII Zjazdu Sołtysów i VI Zjazdu Kół Gospodyń Wiejskich Powiatu Toruńskiego 9 lipca w Wielkiej Nieszawce, w którym uczestniczył także minister rolnictwa Jan Krzysztof Ardanowski.

Władze gminy Lubicz na zjeździe reprezentował Zbigniew Barcikowski, przewodniczący Rady Gminy Lubicz. W spotkaniu uczestniczyła także silna grupa działaczy społecznych z naszej gminy, a jako pozytywny przykład, na zaproszenie organizatorów, zaprezentował się Gminny Klub Kobiet Kreatywnych z Grębocina.

- Gratuluję obu naszym paniom sołtys, zarówno pani Barbarze Kisieleskiej ze Złotorii, która wygrała, jak i wy-



różnionej pani Danucie Wojciechowskiej z Grabowca – mówi wójt Marek Nicewicz. - Panie są sołtysami już kolejne kadencje, co pokazuje, że przede wszystkim mieszkańcy mają do nich zaufanie, a zdobyły je swoją wieloletnią pracą i inicjatywami na rzecz społeczności. Bardzo się cieszę, że dostrzegła to także komisja konkursowa w powiecie, przyznając paniom nagrody. Wyróżniona tytułem Sołtys roku 2018 Powiatu Toruńskiego Barbara Kisieleska gospodarzem Złotorii jest drugą kadencję. Wcześniej przez 30 lat była dyrektorem miejscowej szkoły podstawowej. Pełniła także funkcję radnej powiatu.

(KM)

Lubicka oczyszczalnia

Milionowa kara za ścieki



Gminna oczyszczalnia ścieków mieści się w Lubiczu Górnym

22 lipca do Lubickich Wodociągów wpłynęła decyzja Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska, z której wynika, że na spółkę została nałożona kara w wysokości 8.725.458 zł. WIOŚ swoją decyzję argumentuje tym, że w roku 2017 do Drwęcy odprowadzano ścieki znacząco przekraczające dopuszczalne normy. Niestety, proceder ten trwał również w kolejnym roku.

Sygnały od mieszkańców, ekologów i wędkarzy w sprawie zrzutów ścieków do Drwęcy wzbudzały już zainteresowanie mediów i były zgłaszane w poprzedniej kadencji. Niestety, problemu nie rozwiązano. W świetle decyzji WIOŚ obecne władze gminy stanęły przed koniecznością wyjaśnienia, kto i dlaczego w taki sposób podchodził do

funkcjonowania gminnej oczyszczalni ścieków m.in. w roku 2017 i 2018, za co teraz grozi wielomilionowa kara. W tej sytuacji wójt gminy Lubicz Marek Nicewicz oraz prezes Lubickich Wodociągów Grzegorz Karpiński, stojąc na straży finansów gminnych, czyli pieniędzy mieszkańców, w porozumieniu z Radą Gminy Lubicz, 26 lipca złożyli do prokuratury zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa. Tym samym rozpoczął się formalny proces poszukiwania odpowiedzialnych za całą tę sytuację. Ponieważ jest rzeczą naturalną, że w takim momencie rodzi się wiele obaw, m.in. o dostawy wody i odbiór ścieków na terenie gminy Lubicz, wójt zapewnia całą społeczność, że dostawy wody oraz funkcjonowanie kanalizacji i oczyszczalni ścieków nie będą zakłócone.

Nowy prezes Lubickich Wodociągów zaraz po objęciu spółki w zarządzanie, zmierzył się z problemem nieprawidłowo działającej oczyszczalni w Lubiczu. Po czterech miesiącach udało się osiągnąć stan, dzięki któremu obecnie oczyszczone ścieki spełniają wymogi norm, co potwierdzają systematycznie dokonywane badania. Ten proces naprawczy mógł być zrealizowany dzięki współpracy z radą gminy, która przeznaczyła na to kwotę 1 mln zł, rozumiejąc wagę problemu. W ramach modernizacji m.in. wymieniono maty napowietrzające, odcięto kanalizację deszczową wpiętą niezgodnie ze sztuką do kanalizacji sanitarnej oraz przeprowadzono szeroki zakres prac technicznych.

Tekst i fot. (JN)

Zaskoczeń w Lubickich Wodociągach ciąg dalszy

Kolejny nakaz

Jak wykazało badanie kontrolne biegu Drwęcy, wykonane przez Państwowe Gospodarstwo Wodne „Wody Polskie” w lipcu tego roku, z lubickiej oczyszczalni do rzeki Drwęcy przed laty wykonano nielegalny spust ścieków w postaci rury pcv fi 300 (pomarańczowa rura kanalizacyjna widoczna na zdjęciu) z wylotem zatopionym w nurcie rzeki.

To niezgodne z przepisami i prawem wodnym oraz niedotrzymanie warunków sprecyzowanych w pozwoleniu wodno-prawnym z listopada 2016 roku. Grozi za to kara aresztu, ograniczenia wolności albo grzywna. Komu? Kto i dlaczego tak zrobił? Mamy nadzieję, że niebawem się to wyjaśni, ale póki co, do 30 września nielegalną rurę trzeba zdemontować i ponieść kolejne nieplanowane wydatki.

Tekst i fot. (JN)



Jest konkretna decyzja

Rozbudowa gminnej sieci

Kończą się możliwości zwiększania przyjmowanych nieczystości przez gminną oczyszczalnię – tak pokazuje analiza jej wydajności. A przecież gmina Lubicz rozwija się, przybywa firm i mieszkańców, trzeba więc podjąć decyzję o przyszłości gospodarki ściekowej. Co dalej?

- Wyjścia mogły być dwa: albo rozbudować lubicką oczyszczalnię wraz z jej modernizacją, co okazało się być nieuzasadnione z ekonomicznego

punktu widzenia, albo przyłączyć się do infrastruktury Toruńskich Wodociągów. Zdecydowaliśmy się na ten drugi wariant – mówi wójt Marek Nicewicz, który wraz z prezesem Lubickich Wodociągów Grzegorzem Karpińskim w marcu 2019 podpisał porozumienie z Toruńskimi Wodociągami. W ramach jego realizacji już przystąpiono do opracowania projektu połączenia dwóch oczyszczalni: lubickiej i toruńskiej, a prace wykonawcze, jak czytamy w umowie, ruszą w przyszłym roku.

Kanał tłoczny z lubickiej oczyszczalni zostanie przyłączony do kolektora ściekowego Toruńskich Wodociągów w okolicy ul. Kusocińskiego w Toruniu. Jak ocenia sytuację wójt Marek Nicewicz, pozwoli to realnie myśleć o rozbudowie i pełnym rozwoju infrastruktury kanalizacyjnej w naszej gminie: – Dość obiecanek, czas na konkretne działanie. Zabraliśmy się do opracowywania globalnego planu rozwoju sieci kanalizacji w gminie Lubicz i po prostu go wykonamy.

(JN)

Czekamy na informację z WIOŚ

Przedstawiliśmy swoje argumenty

Prezes Lubickich Wodociągów złożył odwołanie od decyzji Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska w sprawie nałożenia na spółkę wielomilionowej kary.

Prawie 9 mln zł kary Lubickie Wodociągi miałyby zapłacić za niezgodne z prawem wprowadzanie ścieków do Drwęcy w 2017 roku. W odwołaniu wnioskujemy o uchylenie tej decyzji. Dokument został złożony 2 sierpnia. Przez kilka dni intensywnie pracowały nad nim dwa powołane przez wójta Marka Nicewicza zespoły: prawny i techniczny.

Na 10 stronach dokumentu wykazano, że jest co najmniej siedem powodów, dla których WIOŚ powinien rozważyć zmianę swej decyzji o nałożeniu na

Lubickie Wodociągi kary. Jak ocenia obecny prezes spółki Grzegorz Karpiński, jest szansa że nasze argumenty przekonają inspektora do anulowania tej dotkliwej dla budżetu gminnego i mieszkańców kary. Jeśli tak się stanie, wygrają na tym wszyscy, łącznie ze środowiskiem. - Nie zmienia to jednak faktu, że w poprzednich latach w Lubickich Wodociągach nieprawidłowości zaistniały i należy pociągnąć do odpowiedzialności winnych takiego stanu rzeczy - dodaje.

Do momentu wydania „Gońca”, z WIOŚ nie napłynęły żadne nowe informacje w tej sprawie, czekamy zatem cierpliwie, cały czas prowadząc prace modernizacyjne i naprawcze w naszej oczyszczalni.

(JN)

Dokumentacja okazała się nieaktualna

Wnioski można już składać

Mieszkańcy ulic, przy których gmina wybudowała kanalizację w Złotorii mogą przyłączać do niej swoje posesje, ale są wyjątki.

To ulica Pomorska, Wspólna i Sosnowa (oraz odchodzące od niej krótkie odcinki Nowej i Piaskowej), gdzie przyłączenie posesji na razie nie jest możliwe, ale ma być do końca tego roku. Tak zadeklarował wójt Marek Nicewicz 3 lipca podczas spotkania w Złotorii, na które zaprosił zainteresowanych tematem kanalizacji. Wójt wyjaśnił mieszkańcom z jakich przyczyn inwestycja się przedłuża i omówił harmonogram koniecznych działań. – Niestety, problem wynika m.in. z dokumentacji, która powstała wiele lat przed budową, a w tym czasie sytuacja w terenie znacznie się zmieniła – mówi wójt Marek Nicewicz. – Mieszkańcy byli zaniepokojeni tym, że kanalizacja została zbudowana, a oni nadal nie mogą się podłączyć. Bezpośrednia rozmowa pozwoliła mi odpowiedzieć na ich pytania i wytłumaczyć, co my robimy w tej sprawie, aby jak najszybciej doprowadzić ją do końca. Mieszkańcy pozostałych, skanalizowanych ulic w Złotorii, mogą już przyłączać swoje posesje do kanalizacji. Jak to zrobić? Wniosek o przyłącze należy złożyć w Lubickich Wodociągach wraz z oświadczeniem o prawie do dyspo-

nowania nieruchomości na cele budowlane oraz mapką geodezyjną (sytuacyjno-wysokościową skala 1:500 lub 1:1000) swojej działki. Mapa jest do uzyskania w Starostwie Powiatowym (pok. nr 8 na parterze).

Wykonawca robót zrealizuje je zgodnie z kontraktem podprowadzenie rury przyłączeniowej kanalizacyjnej fi 150 do granicy działki. Właściciel nieruchomości wykonuje przyłącze do wprowadzonej przez Wodociągi rury na dwa sposoby – we własnym zakresie albo zlecając ją Lubickim Wodociągom. Podobnie z likwidacją szamba, bo trzeba pamiętać, że konieczne jest jego całkowite opróżnienie i zasypianie. Na koniec pozostaje podpisanie umowy na odbiór ścieków, a po oddaniu sieci do użytkowania codzienna eksploatacja. Kanalizacji w Złotorii została zbudowana przy wsparciu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu. Po oddaniu całego odcinka budowanej w tym roku kanalizacji gmina przystąpi do realizacji ulic Ciechocińskiej, Szkolnej i Flisackiej, biorąc także pod uwagę większość sugestii, które padły na spotkaniu z wójtem. Budowa wymienionych dróg, za pośrednictwem toruńskiego Urzędu Marszałkowskiego, będzie dofinansowana z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

(KM)

Toaleta to nie śmietnik

Fot. Nadesłane To jedna z pomp z gminnej przepompowni ścieków zapchana głównie pampersami, „mokrymi” chusteczkami i ręcznikami papierowymi. Efekt? Kanalizacja w naszych miejscowościach bywa niesprawną, bo trzeba wymontować, oczyścić, a często po prostu naprawić pompę. To kłopot dla mieszkańców i Lubickich Wodociągów. A płacimy za to wszyscy. Toaleta to nie śmietnik, nie wrzucajmy do niej rzeczy, które nie powinny się tam znaleźć.



Zebrania wiejskie

Sołectwa rozdzielą budżet na przyszły rok

Doposażenie placu zabaw, remont świetlicy, nowy chodnik, imprezy integracyjne? To mieszkańcy zdecydują na co zostaną przeznaczone pieniądze z funduszu sołeckiego 2020. Wystarczy przyjść na wrześniowe zebranie.

2 września rusza druga tura zebrań wiejskich w naszej gminie. Jesienny cykl jest bardzo ważny, ponieważ to wówczas zebranie wiejskie zgłaszuje nad podziałem środków przyszłorocznego funduszu sołeckiego. – Mówiąc wprost – mieszkańcy sami podzielią budżet sołecki, wskazując najpilniejsze potrzeby, poprawiające komfort ich życia – mówi wójt Marek Nicewicz, zachęcając do udziału w zebraniach. Fundusz sołecki pozwala więc sołectwom na zrealizowanie niewielkich, lecz oczekiwanych przez mieszkańców zadań. Od tych dużych jest bowiem budżet gminy. Przyszłoroczny fundusz sołecki w naszej gminie wynosi prawie 600 tys. zł. To kwota, która zostanie wyodrębniona z budżetu gminy. Pieniądze sołeckie na poszczególne miejscowości rozdzielane są według algorytmu podanego w ustawie, zależnego przede

wszystkim od liczby mieszkańców. W 2020 r. fundusz wyniesie od ponad 20 tys. zł dla najmniej licznego Brzezinka do prawie 44 tys. zł dla największych sołectw takich, jak m.in. Lubicz Górny czy Złotoria. Wnioski z podziałem środków uchwalą zebrania wiejskie z inicjatywy: sołtysa, rady sołeckiej lub co najmniej 15 pełnoletnich mieszkańców sołectwa. Przepisy określają, że pieniądze te mogą być wydane na zadania własne gminy, służące poprawie życia mieszkańców i zgodne ze „Strategią rozwoju gminy”. W poprzednich latach, dzięki decyzjom zebrań wiejskich wyremontowano świetlice, postawiono siłownię, zbudowano place zabaw, udrożniono rowy, oświetlono boiska, itd. Część sołectw w sierpniu zorganizowała również konsultacje społeczne, by przedyskutować problemy i potrzeby, i jak najlepiej przygotować się do zebrania we wrześniu. Wnioski z zebrań muszą być uwzględnienie w projekcie budżetu gminy na 2020 rok. Dlatego sołtysi powinni je przekazać wójtowi do 30 września. To warunek konieczny przyznania funduszu.

(KM)

TERMINY ZEBRAŃ WIEJSKICH ORAZ KWOTY FUNDUSZÓW SOŁECKICH PREZENTUJEMY W TABELI

BRZezINKO	zebranie 4.09.2019, remiza OSP, godz. 18 ⁰⁰	20 906,34 zł
BRZezNO	zebranie 10.09.2019, świetlica, godz. 18 ⁰⁰	24 456,47 zł
GRABOWIEC	zebranie 12.09.2019, świetlica, godz. 18 ⁰⁰	43 828,80 zł
GRĘBOCIN	zebranie 9.09.2019, szkoła podstawowa, godz. 18 ⁰⁰	43 828,80 zł
GRONOWO	zebranie 16.09.2019, szkoła podstawowa, godz. 18 ⁰⁰	43 828,80 zł
JEDWABNO	zebranie 13.09.2019, świetlica wiejska, godz. 18 ⁰⁰	28 927,01 zł
KOPANINO	zebranie 25.09.2019, świetlica wiejska, godz. 18 ⁰⁰	26 297,28 zł
KROBIA	zebranie 26.09.2019, świetlica wiejska, godz. 18 ⁰⁰	43 828,80 zł
LUBICZ DOLNY	zebranie 11.09.2019, sala gimnastyczna szkoły, godz. 18 ⁰⁰	43 828,80 zł
LUBICZ GÓRNY	zebranie 27.09.2019, szkoła podstawowa, godz. 18 ⁰⁰	43 828,80 zł
MIERZYNEK	zebranie 20.09.2019 , świetlica wiejska, godz. 18 ⁰⁰	26 384,94 zł
MŁYNIec DRUGI	zebranie 6.09.2019, remiza OSP Młyniec Pierwszy, godz. 18 ⁰⁰	39 007,63 zł
MŁYNIec PIERWSZY	zebranie 5.09.2019, remiza OSP, godz. 18 ⁰⁰	36 553,22 zł
NOWA WIEŚ	zebranie 19.09.2019, świetlica wiejska, godz. 18 ⁰⁰	28 795,52 zł
ROGOWO	zebranie 2.09.2019, remiza OSP, godz. 18 ⁰⁰	25 376,88 zł
ROGÓWKO	zebranie 24.09.2019, remiza OSP, godz. 18 ⁰⁰	35 545,16 zł
ZŁOTORIA	zebranie 23.09.2019, remiza OSP, godz. 18 ⁰⁰	43 828,80 zł

Rozmowa z Jerzym Guranowskim

Radny z Grębocina: Nie pcham się na świecznik

Red.: Spotkaliśmy się na skraju Grębocina w Pana domu, który zdaje się ma frapującą historię...

J.G.: Tak, miały tu miejsce ciekawe koleje losu. Moja rodzina kupiła ten dom w latach 80. ubiegłego wieku, kiedy właścicielem był Juliusz Rogala, przedwojenny arystokrata, inżynier, pianista, a w swoim czasie właściciel toruńskiej fabryki farb i lakierów „Astra”. Natomiast do końca I wojny światowej mieszkał tu ogrodnik miejscowego majątku, który prowadził szkółkę drzew owocowych.

Red.: Czy w Pana rodzinie też były tradycje związane z rolnictwem?

J.G.: Tak, dziadek ze strony ojca był gorzelanym w Głuchowie koło Chełmży, a dziadek ze strony mamy, już w latach powojennych, szefem tamtejszej Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej. Mój ojciec też pracował w rolnictwie w państwowych ośrodkach maszynowych jako kierownik warsztatów. W Grębocinie osiedliliśmy się dokładnie w Wielkanoc 1969 roku. Po podstawówce, jak prawie wszyscy chłopcy z mojej rodziny, chodziłem do technikum w Gronowie i w zasadzie całe życie zawodowe byłem związany z rolnictwem, a dokładnie z uprawą buraków cukrowych. Po maturze w Wojewódzkim Ośrodku Postępu Rolniczego zostałem technologiem w Spółdzielni Kółek Rolniczych. Pomagałem plantatorom w osiągnięciu jak najlepszych plonów poprzez optymalizację samej uprawy, ale także organizacji zbiorów. Od roku 1984 ojciec miał już prywatny warsztat, gdzie produkował m.in. wyorywacze i ogławiacze do buraków. Z czasem zacząłem tam pracować i razem produkowaliśmy te urządzenia do 2002 roku. Niedługo potem firmę rozwiązaliśmy z powodu kłopotów zdrowotnych ojca.

Red.: Czy to znaczy, że z burakiem nastąpił rozbrat?

J.G.: I tak, i nie. Teoretycznie pracowałem u wuja w firmie drogowej, ale na jesieni i zimą zwoziliśmy buraki i głęboszowaliśmy pola pod ich uprawę. To

takie specjalne zabiegi, żeby spulchnić glebę nawet do 50 cm, czyli znacznie głębiej niż tradycyjna orka. Najpierw nikt nie chciał zapłacić za taką usługę, ale gdy okazało się, że plony buraków po głęboszowaniu wzrastały o 20 do 30 proc., nie mogliśmy nadążyć z robotą. To samo dotyczyło ładowania buraków z przym na polach specjalnym podajnikiem, który od razu czyścił buraki z tzw. onkowników i innych zanieczyszczeń.

Red.: Ale chyba nie samym burakiem młody człowiek żyje?

J.G.: No nie, praktycznie od dziecka, jak większość moich rówieśników, pasjonowałem się hokejem. Graliśmy na zrobionych przez siebie i rodziców lodowiskach, sami robiliśmy sobie też sprzęt. Kupowaliśmy tylko łyżwy i hokeje, a potem nawet kije robiliśmy sami, bo były za drogie i zbyt szybko się łamały. Jeden z sąsiadów był dobrym znajomym Ludwika Czachowskiego, słynnego toruńskiego hokeisty, olimpijczyka, a potem trenera. I to on namówił mnie, żeby przyjść na trening na Tor-Tor. Jako 15-latek miałem już około 190 cm wzrostu i fizycznie dorównywałem 20-latkom. Niestety, z powodu problemów z dojazdami spóźniałem się notorycznie, a pan Ludwik, mając do dyspozycji setkę chętnych, powiedział mi konkretnie: „Jak masz tak przychodzić, to lepiej nie przychodź”. W taki sposób skończyła się moja kariera hokejowa. W szóstej klasie podstawówki zacząłem grać w piłkę ręczną jako bramkarz w miejscowym klubie LZS. Grałem czynnie praktycznie do ukończenia 40. roku życia. W seniorach broniłem już w wieku 14-15 lat, lecz to, jak się potem okazało, było błędem. Byłem za słaby fizycznie i cierpiał na tym moje zdrowie, szczególnie kręgosłup. Mimo to grałem na Akademickich Mistrzostwach Polski, byłem nawet dwukrotnie zaproszony na testy do ligi niemieckiej. Grałem wiele lat w kilku klubach regionu na poziomie II ligi. Najdłużej w Gryfie Toruń i AZS Toruń.



Fot. Zbigniew Szczepański Jerzy Guranowski: - W Grębocinie osiedliliśmy się w Wielkanoc 1969 roku

Red.: A jak został Pan strażakiem?

J.G.: Kiedy zamieszkaliśmy w Grębocinie, do miejscowej OSP wstąpił ojciec, który strażakiem był już w latach 60. Gdy było słyhać syreny, powtarzał nam, dzieciom: „Patrzcie, już się komuś dzieje krzywda, trzeba pomóc”. Z czasem wyrobił w nas odruch, że jak dzieje się komuś krzywda, to trzeba bezwarunkowo pomagać bez względu na wszystko. W 1978 roku został naczelnikiem OSP w Grębocinie i wtedy ja, mając 17 lat, też zapisałem się do straży, podobnie jak mój brat Jacek, wówczas 16-latek. Co prawda, ucząc się w technikum, bardzo rzadko udawało mi się wziąć udział w akcjach przeciwpożarowych, ale za to uczestniczyłem w zawodach strażackich, gdzie bardzo przydawała się moja sprawność fizyczna. Najlepszym dowodem sukcesów w tej dziedzinie jest fakt, że wraz ze swoim zespołem byłem dwukrotnym mistrzem województwa, a w 1986 roku wygraliśmy nawet zawody międzywojewódzkie. Tzw. „bojówkę” pokonywaliśmy wtedy w 34 sekundy, co i dziś jest doskonałym wynikiem.

W kolejnych latach pełniłem różne funkcje społeczne w OSP, w tym naczelnika, sekretarza, czy członka zarządu. Obecnie w OSP jestem skarbnikiem, a w Oddziale Gminnym ZOSP RP - sekretarzem.

Red.: Ja to się stało, że został Pan radnym?

J.G.: W 2014 roku namawiano mnie do kandydowania do Rady Gminy Lubicz. Nie byłem do końca przekonany, ale po rozmowie z sąsiadami, uwierzyłem, że po pierwsze liczą na mnie ludzie, a po drugie, skoro wiele osób mnie namawia, to znaczy, że mam szanse na zwycięstwo. Przyjąłem sobie taktykę, że muszę porozmawiać ze wszystkimi rodzinami w moim okręgu wyborczym. Tak też się stało, poza nielicznymi wyjątkami. Co ciekawe, w ostatnich wyborach dość często pytano mnie w trakcie rozmowy nie tylko o mój program, ale też o mojego kontrkandydata. Odpowiadałem, że nie znam, ale podobno jest to porządny człowiek. Nie wiem jaki to miało wpływ na wybory, ale bodaj uzyskałem najlepszy wynik spośród wszystkich kandydatów w gminie.

Red.: Na czym tak naprawdę powinien polegać praca radnego?

Ja w ogóle uważam, że radny, wójt, czy rada gminy nie są od rządzenia, ale od stwarzania warunków dla mieszkańców, żeby wyzwolić w nich jak największy potencjał. Takim prawdziwym gospodarzem we wsi jest rada sołecka i sołtys, a radny jest po to, aby umożliwić i ułatwić działanie. Żeby to zadanie dobrze wypełniać, trzeba słuchać ludzi. Jestem w stałym kontakcie z panią sołtys i radą sołecką w Grębocinie i to niezależnie od tego z jakiej opcji politycznej są poszczególne osoby, bo to dla dobra spraw naszej wsi jest najmniej ważne. Istotne jest zbudowanie zaufania na linii radny – rada sołecka. Staram się pomagać nie po to, żeby mnie przy każdej okazji wymieniali, nie pcham się „na świecznik”. Powinno się pokazywać osoby, które faktycznie w danej sprawie najwięcej zrobili, a nie z automatu, bo ktoś pełni określoną funkcję. Wtedy ludzie rozwiną skrzydła i wiele zrobią dla naszej społeczności, a oto przecież najbardziej chodzi.

Rozmawiał
Zbigniew Szczepański

Kadry w oświacie

Zmiany na stanowiskach

Dyrektorem Szkoły Podstawowej w Lubiczu Dolnym została Wioletta Pawłowska. Szkołami w Złotorii i Młyncu Pierwszym nadal będą kierować dotychczasowe panie dyrektor. Nowym dyrektorem Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół i Przedszkoli jest Małgorzata Łęc-Sienkiewicz.

W wakacje odbyły się trzy konkursy na dyrektorów szkół. W Złotorii i Młyncu pierwszym wygrały dotychczasowe panie dyrektor Wiesła-



Wioletta Pawłowska

wa Geras i Mariola Marcinkowska. Danuta Ferens – wieloletnia dyrektorka Szkoły Podstawowej im. bł. ks. Władysława Bukowińskiego w Lubiczu Dolnym odeszła na emeryturę. Danuta Ferens skończyła polonistykę. Szkołą kierowała przez 27 lat. Zmodernizowała ją, doprowadzając także do nadania jej imienia. Od września placówką w Lubiczu Dolnym kieruje Wioletta Pawłowska.

Wioletta Pawłowska urodziła się w Lipnie. Nauczycielem jest od 23 lat, pracowała w różnych placówkach ponadgimnazjalnych, była nauczycielem przedmiotów ekonomicznych, a ostatnio nauczycielem bibliotekarzem. Od roku 2006 pełniła funkcję wicedyrektora Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego we Włocławku, kierując również przez rok placówką jako dyrektor.

Na emeryturę odeszła także Brygida Bogdanowicz-Kopeć, dyrektorka Zespołu Szkół Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół i Przedszkoli. Na stanowisku tym pracowała od początku powołania zespołu, czyli 2012 r., a wcześniej m.in. jako inspektor ds. oświaty w Urzędzie Gminy Lubicz i dyrektor szkoły w Grębocinie.



Małgorzata Łęc-Sienkiewicz

Z końcem sierpnia stanowisko dyrektora ZEASiP-u objęła Małgorzata Łęc-Sienkiewicz, mieszkanka gminy Lubicz, z wykształcenia nauczyciel informatyki i nauczania zintegrowanego. Nowa dyrektorka posiada 31-letnie doświadczenie w pracy oświatowej, w jednostkach podległych samorządowi terytorialnemu. Była także dyrektorką w Szkole Podstawowej nr 35 w Toruniu, a przez ostatnie dwa lata inspektorem w Wydziale Edukacji i Spraw Społecznych w Starostwie Powiatowym w Toruniu.

Tekst i fot. (KM)

Ciekawa propozycja mieszkańców

Wspólnie urządzimy plac w Lubiczu Górnym

Z inicjatywy mieszkańców w centrum Lubicza Górnego ma powstać plac zabaw dla dzieci z elementami skateparku i pumptacki dla młodzieży.

Na profilu facebookowym „Gmina Lubicz” pani Ania napisała: „Czy jest w planach w Lubiczu Górnym przeniesienie placu zabaw, który jest za kościołem w nowe miejsce, np. w pobliżu Amfiteatru? Z odpowiednią nawierzchnią i przystosowanymi dla małych dzieci atrakcjami”.

Post poruszył wielu rodziców, którzy poparli mieszkankę, proponując także inne rozwiązania.

„Kolejny pomysł z racji tego, że jest tam dużo miejsca, to zrobienie skateparku dla starszych dzieci i młodzieży, która w chwili obecnej nie ma gdzie szaleć na hulajnogach i rowerach (...)”

To temat, którym Urząd Gminy Lubicz zajmował się już od pewnego czasu, ponieważ z wnioskiem o utworzenie placu zabaw w pobliżu Placu Niepodległości zwróciła się jedna z mieszkanki.

- Podzielałam pogląd rodziców, że w centrum Lubicza Górnego brakuje miejsca zabaw dla dzieci, ale przydałoby się także takie miejsce dla młodzieży – mówi wójt Marek Nicewicz. – Dlatego powołałem zespół, który ma zająć

się opracowaniem koncepcji takiego placu ze strefą dla najmłodszych oraz elementami pumptacki i skateparku dla nieco starszych. W skład zespołu wchodzi pracownicy urzędu gminy, a także wspomniana mieszkanka Lubicza Górnego – mama dwójki dzieci, która jako pierwsza zwróciła się do urzędu z tym tematem.

Zanim wójt zleci opracowanie fachowej dokumentacji, zaprezentuje koncepcję mieszkańcom z prośbą o ich uwagi.

Projekt zostanie sfinansowany ze środków zewnętrznych.

(KM)

Doceniamy zaangażowanych

Uczniowie dostaną nagrody

Jeżeli Twoje dziecko w minionym roku szkolnym uzyskało tytuł laureata konkursu albo też udzieliło się jako wolontariusz, możesz złożyć wniosek o nagrodę dla niego.

29 sierpnia Rada Gminy Lubicz przyjęła programy wspierania edukacji uzdolnionych uczniów w dziedzinie nauki i kultury oraz aktywności wolontariackiej, społecznej i samorządowej dla uczniów. Razem z programem radni przyjęli dwie uchwały dotyczące szczegółowych warunków przyznawania nagrody wójta i przewodniczącego rady dzieci i młodzieży szkół podstawowych pobierających naukę na terenie gminy.

Nagroda wójta jest przyznawana laureatom międzynarodowych, ogólnopolskich lub wojewódzkich konkursów przedmiotowych, artystycznych lub tematycznych. Nagroda przewodniczącego honoruje uczniów szczególnie zaangażowanych w działalność społeczną. Do tej pory takie nagrody wręczano na koniec roku szkolnego, lecz zmieniły się przepisy i konieczne było podjęcie nowych uchwał. Dlatego w tym roku termin składania wniosków został przesunięty do końca września. Formularze należy składać w urzędzie gminy lub Zespole Ekonomicznym Szkół i Przedszkoli.

Szczegółowe informacje znajdziecie na stronie gminy www.lubicz.pl. W razie pytań można też kontaktować się z ZEASiP pod nr tel. tel. 884 808 953.

(KM)

Urząd Gminy Lubicz

Kąciki zabaw dla dzieci



Czekając z rodzicami na złożenie wniosku o dowód, najmłodsi mogą zająć się kolorowaniem

Dla maluchów przygotowaliśmy w urzędzie dwa kąciki zabaw - na pierwszych piętrach w budynku głównym oraz w budynku B.

Nasi najmłodsi mieszkańcy już się nie nudzą, oczekując na załatwienie sprawy w urzędzie przez rodziców lub dziadków. W kolorowych kącikach zabaw dzieci znajdą kredki, kolorowanki

(w przygotowaniu specjalne o gminie), zabawki edukacyjne i tablicę.

- Bardzo fajny pomysł – powiedziała nam jedna z mieszkanki. – Przyszliśmy, aby wyrobić dowód dla wnuczka. Mama dziewczynek kończy właśnie formalności z panią urzędniczką, ja sobie spokojnie czekam, a dziewczynki nie pytają kiedy wreszcie pójdziemy, tylko zajęły się kolorowaniem.

Tekst i fot. (KM)

Wakacje już za nami. Co będziemy wspominać?



W lipcu Fundacja „Okruszek Szczęścia” zorganizowała półkolonie (zdjęcie z lewej) ze środków pozyskanych w projektach z gminy Lubicz. Fundacja zaproponowała dzieciom bogaty program, obfitujący w wiele wycieczek, m.in. do Trójmiasta, Myślecinka, Solca Kujawskiego i kilkakrotnie do Torunia, gdzie odwiedziły wiele atrakcyjnych miejsc, np. oceanarium, zoo, planetarium czy park dinozaurów. W wakacje zajęcia dla dzieci pod hasłem Młody Odpowiedzialny Podróżnik przygotowała także Gminna Biblioteka Publiczna w Lubiczu Dolnym (zdjęcie z prawej). Dzieci miały okazję m.in. spotkać się z patrolami autostradowymi, odwiedzić miasteczko ruchu drogowego w Toruniu, rozmawiały z policjantką, stworzyły także plakaty i gry planszowe. Ten projekt był współfinansowany przez Gdańsk Transport Company S.A. koncesjonariusza AmberOne Autostrady A1 w ramach konkursu „AmberOne Blisko Nas”. Fot. Nadeslane, (KM)



Aż 16 sołectw zaprezentowało się w konkursie sołectw

„Lubickie Lato” bezpieczne i pełne atrakcji



Mieszkańcy wraz z wójtem pozują do zdjęcia wykonywanego przez drona

Tysiące mieszkańców wzięło udział w tegorocznym „Lubickim Lecie”. Każdy tu znalazł coś dla siebie. Sołectwa spisały się na medal, główną nagrodę wygrała Złotoria. Zwieńczeniem imprezy był koncert zespołu Boys.

„Lubickie Lato” to nasza największa impreza, integrująca mieszkańców różnych sołectw, a jednocześnie zapewniająca dobrą zabawę. - Kiedy zmienialiśmy formułę konkursu sołectw polegającą na ocenianiu przez niezależne jury, tajne aż do momentu ogłoszenia werdyktu, obawialiśmy się, jak na to zareagują nasze sołectwa – mówi wójt Marek Nicewicz. – Duże brawa dla nich, ponieważ aż 16 z 17 sołectw podjęło wyzwanie i przygotowało swoje stoiska zgodnie z tematem konkursu, który tym razem brzmiał „Moja Drwęca”. Jestem pod wrażeniem tego, co zobaczyłem na stoiskach. Do jury nasze zaproszenie przyję-

li: etnograf Agnieszka Kostrzewa z Muzeum Etnograficznego w Toruniu, Marek Pawłowski – historyk – regionalista, autor monografii o gminie oraz Krzysztof Lietz – dziennikarz toruńskich „Nowości” zajmujący się pisaniami o gminach powiatu toruńskiego. Jednogłośnie wygrała Złotoria, ale jury podkreślało kreatywność wielu sołectw, zwłaszcza nieleżących bezpośrednio przy Drwęcy. Z kolei sołectwa, przez które przepływa rzeka nawiązywały do niej z pomysłem i zaangażowaniem. Pyszności proponowane na stoiskach trudno opisać. Tego trzeba było spróbować! Dla mieszkańców przygotowano kilka stref, m.in. zabaw, sportową i solecką. Dzieci chętnie korzystały z miasteczka dmuchańców, w którym oprócz tradycyjnej zjeżdżali czy basenu z piłeczkami była także m.in. ścianka wspinaczkowa, tor przeszkód oraz gigantyczne piłkarzyki.

Animatorzy z „Animilandii” przez kilka godzin zapraszali do zabaw integracyjnych, sportowych, muzycznych, oferowali też figurki z baloników i tatuaże brokatowe, a na koniec ze sceny zaproponowali dzieciom mini disco. Dużym zainteresowaniem cieszyły się minimotocykle typu pit bike o różnej mocy i wielkości, dostosowane do wielu grup wiekowych - od 3-4 lat z kółkami bocznymi, po dorosłych. Rozegraliśmy również zawody w kapsle na trasie wyznaczonej na specjalnym znaku promocyjnym gminy. Jak zwykle mogliśmy też liczyć na naszych niezawodnych strażaków proponujących nie tylko sprawnościowy tor przeszkód, ale też możliwość obejrzenia wozów, w tym także zabytkowej „babeł” z Rogowa. Na scenie w dwóch odsłonach zaprezentowały się uroczyste dziewczyny z formacji „Ragaton Girls” oraz związany również z naszą gminą

zespół 3 na 3, który przypominał polskie i zagraniczne przeboje rockowe. A jako gwiazda zespołu wystąpił znany i popularny zespół Boys. - Dziękuję wszystkim za wspólną i – co chciałbym podkreślić – kulturalną i bezpieczną zabawę – mówi wójt. Podczas „Lubickiego Lata” nie tylko

bawimy się i integrujemy, ale także pomagamy. Tym razem mieszkańcy oddali 16 litrów krwi. Impreza była finansowana z budżetu gminy Lubicz przy wsparciu sponsorów: Pepco oraz Towarzystwa Ubezpieczeń Wzajemnych TUW.

Tekst i fot. (KM)



Na stoisku zwycięskiej Złotorii podziwialiśmy, ale także kosztowaliśmy tort w postaci suma



Dzieci chętnie korzystały z miasteczka dmuchańców, w którym były także m.in. ścianka wspinaczkowa i bungee.

Dwa miesiące na pierwszej oficjalnej plaży w naszej gminie

Kąpielisko spełnione. Warto było

Jeszcze w maju pomysł urządzenia „kąpieliska” nad jeziorem Józefowo wydawał się mało realny. Obietnica dana wcześniej przez wójta Marka Nicewicza na uruchomienie jedynej w gminie Lubicz miejsca do bezpiecznej kąpieli, miała zwolenników, ale i sporo przeciwników. Jednak dzięki zaangażowaniu sołtysa, rady sołeckiej i mieszkańców sołectwa Młyniec Drugi, przy pomocy kilku osób z urzędu gminy oraz zarządu dróg, pomysł zrealizowaliśmy.

PRZESZKODY

Pracy było sporo, zarówno tej formalno-urzędowej jak i logistycznej, porządkowej. Kluczowe badanie wody i piasku wypadło pomyślnie. Dużą trudnością okazało się jednak znalezienie ratowników do pracy na plaży jak i gastronom, który zdecydowałby się podjąć ryzykownego wyzwania. Na wysokości zadania stanęli ratownicy WOPR – mieszkańcy naszej gminy. Nie dość, że zdecydowali się podjąć pracę na kąpielisku na cały okres jego funkcjonowania, to namówili zarząd WOPR do nieodpłatnego wynajęcia łodzi ratunkowej. Gruntownie zbadali dno, wyznaczyli granice kąpieliska, przygotowali pozostałą infrastrukturę ratowniczą. Sporo kłopotów sprawiały prace ziemne, przygotowanie parkingów, a nawet zdobycie stojaków na worki śmieciowe. Wszystkie te przeszkody zostały usunięte, dzięki czemu wizytacja specjalnej komisji u progu sezonu wypadła pomyślnie. Można była ruszać.

SEZON

Pogoda w wakacje była zmienna, ale w czasie ciepłych dni kąpielisko i plaża wypełniały się po brzegi. Czasami nawet brakowało miejsc parkingowych, a w wodzie pomiędzy linami pływało mnóstwo osób. Z tego powodu stanowisko ratownika musieliśmy wzbogacić o specjalny podest, żeby mógł obserwować z góry kąpiących się. I dobrze się stało, bo zdarzyły się dwa poważne przypadki podtopień dzieci, na które odpowiednio i szybko zareagowali ratownicy. Wszystko skończyło się dobrze, uratowano dwa młode życia. Choćby z tego powodu warto było. Widząc chętnych do aktywnego spędzania czasu na plaży, już w trakcie sezonu urządziliśmy boisko do siatkówki plażowej. Ponadto gastronom prowadzący plażowy bar zorganizował kilka imprez taneczno-rozrywkowych, które za każdym razem gromadziły setki uczestników, powodzeniem cieszyła się także wypożyczalnia sprzętu pływającego.

PODZIĘKOWANIA

Należą się nie tylko osobom zaangażowanym w przygotowanie i nadzorowanie kąpieliska, ale także większości odwiedzających Józefowo mieszkańców, bo naprawdę zadbał o miejsce wypoczynku. Zazwyczaj śmieci ładowały w licznych workach, parkingi zastawione były zgodnie z zasadami, nic nie zginęło, niczego nie wyrwano, nie uszkodzono. Były jednak pewne „wypadki”.

UPSSS

Zdarzało się, że ktoś podjeżdżał nocą pod kontener na śmieci i wrzucał tam całe worki odpadów, zamiast zrobić to legalnie i bezpłatnie na PSZOK-u w Lubiczu Górnym. Dla niektórych odległość z plaży do bezpłatnego toj-toja (bezpłatnego dla mieszkańców, ale finansowanego przez gminę) ustawionego przy parkingu była zbyt duża, więc zagłębiali się w krzaki przy plaży. Czuć to do dziś! W pierwszym tygodniu zniknął również portier, który miał dozorować kąpielisko przez całe wakacje. Porzucił pracę i tyle go widzieli. Na szczęście szybko znalazł się następny, który z powodzeniem opiekował się terenem do samego końca. Innym razem ktoś złośliwy rozsypał torby ze

śmieciami w kilku miejscach lasu wokół kąpieliska, dzięki czemu „piękne” fotografie tego zjawiska znalazły się mediach społecznościowych. Jak usłyszeliśmy od świadków, pewnej bardzo gorącej nocy, krewcy kierowcy nie chcący ustąpić sobie miejsca na drodze dojazdowej do plaży wzięli się za łby. Ot, taka polsko-ulańska narwistość. Jednak przebojem różnych dziwnych zdarzeń w Józefowie było jakieś nietypowe zanieczyszczenie, jakie pojawiło się pewnego ranka przy plaży. Z tego powodu na kąpielisku przez kilka godzin widniała czerwona flaga, ale zadziałaliśmy błyskawicznie. Specjaliści z laboratorium szybko pobrali i sprawdzili próbki wody. Okazało się, że rzeczywistego zagrożenia nie ma, woda oczyściła

się w kilka godzin samoczynnie, lecz jak doszło do zanieczyszczenia w środku lasu, kto to zrobił i po co – pozostaje na razie tajemnicą.

PLANY NA PRZYSZŁY ROK

Józefowo okazało się doskonałym miejscem do wypoczynku i rekreacji, dlatego w przyszłym roku planujemy ponownie udostępnić mieszkańcom to miejsce. Z pewnością dokonamy kilku korekt w jego zorganizowaniu, zaprosimy do współpracy kolejnych zainteresowanych, wzbogacimy wyposażenie i infrastrukturę. Jeśli tylko Rada Gminy Lubicz da na to przyzwolenie, spotkamy się nad jeziorem w przyszłe wakacje. Do zobaczenia!

Tekst i fot. Jarosław Nadolski



Kąpielisko w Józefowie cieszyło się bardzo dużym zainteresowaniem i zbierało pozytywne opinie plażowiczów

Sezon robót drogowych w pełni

Jezdnie, chodniki i lampy

Drogowcy pracują właśnie w Grębocinie, choć powrócą jeszcze m.in. do Złotorii i Młynca Pierwszego. A gdzie już skończyli?

Zrealizowana została budowa ul. Szkolnej w Lubiczu Dolnym, ul. Nowej w Złotorii, a także budowa kanalizacji deszczowej na odcinku od ul. Toruńskiej do Szkolnej w Złotorii oraz

kanalizacji deszczowej na ul. Lipowej w Lubiczu Dolnym.

Parking przy muzeum w Grębocinie jest już gotowy, a prace na ul. Przydatki nadal trwają.

- Do realizacji pozostała także przebudowa odcinka ul. Wspólnej w Złotorii przy współudziale mieszkańców, krótkiego odcinka ulicy Sosnowej w Złotorii oraz odcinka jednej z dróg w Rogowie – do połączenia drogi gminnej z drogą powiatową – mówi Grażyna Buczeń, kierownik Zarządu Dróg Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Lubiczu.

Siłami własnymi pracowników zarząd dróg wykonał przebudowę chodników w Lubiczu Dolnym przy ul. Toruńskiej na wysokości szkoły podstawowej, w Młyncu Pierwszym – kontynuując przebudowę ciągu pieszego przy szkole oraz przebudował dojeżdżenie do placu zabaw przy ul. Leśnej w Lubiczu Dolnym.



Budowa drogi na Przydatki



Przy Muzeum Piśmiennictwa i Drukarni po wielu latach powstał parking dla odwiedzających. Ma on także służyć rodzicom przyjeżdżającym do szkoły, np. zebrania

W tegorocznych planach zarządu dróg jest również odcinek chodnika przy świetlicy w Krobi oraz dalsza część chodnika w Młyncu Pierwszym.

Realizowane są też inwestycje oświetleniowe: w Brzeźnie - 8 sztuk lamp, w Kopaninie na ul. Kalinowej - 5 sztuk oraz w Rogowie na drodze powiatowej do

wiaduktu - 6 sztuk, a także w konwencji „projektuj i buduj” na ul. Różanej - od ul. Liliowej w Złotorii oraz na terenie kompleksu sportowego w Grabowcu.

W konwencji „projektuj i buduj” powstanie jeszcze oświetlenie ul. Królowej Jadwigi w Złotorii.

Opr. (KM)

Ewidencja gruntów i budynków, sieci uzbrojenia terenu, zasięg planów

Takie dane znajdziecie tutaj od ręki

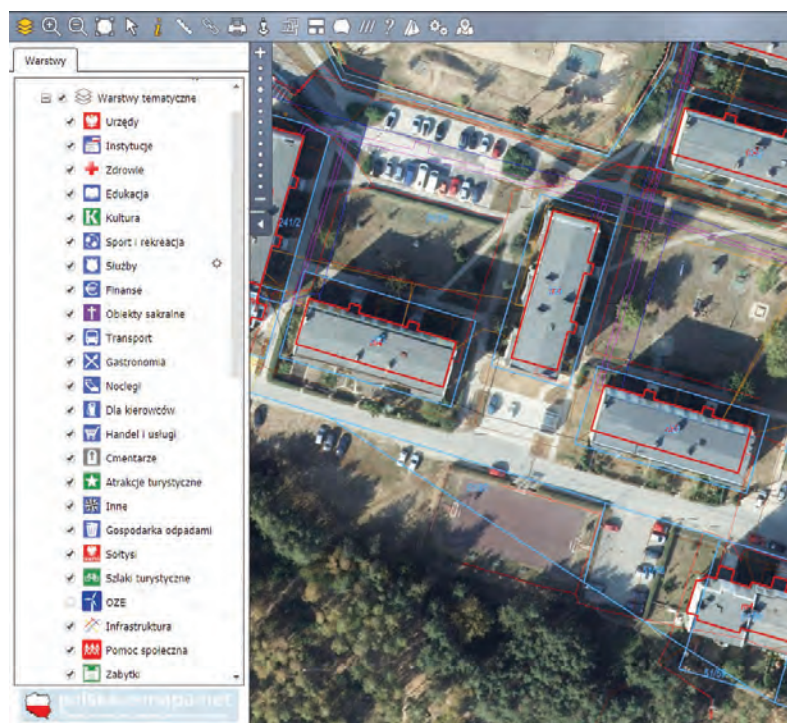
Urząd zamierza stworzyć geoportal gminny, dzięki któremu mieszkańcy będą mogli sprawdzić szczegółowe dane przestrzenne. Prace już trwają. Czym taki geoportal różni się od już działających?

- Geoportal gminny to portal internetowy gromadzący i udostępniający przeglądającym różnorakie informacje o obszarze gminy – wyjaśnia Sławomir Szcześniak z Referatu Gospodarki Przestrzennej Urzędu Gminy Lubicz. - Geoportal umożliwia, w szczególności, korzystanie z usług wyszukiwania, przeglądania, pobierania i przekształcania danych o terenie, tak zwanych danych przestrzennych. Za pomocą geoportalu mamy dostęp do danych ewidencji gruntów i budynków, sieci uzbrojenia terenu, zasięgu planów zagospodarowania i informacji o przeznaczeniu w tych planach konkretnych nieruchomości, numeracji porządkowej nieruchomości, zdjęć lotniczych dopasowanych do terenu, czyli tak zwanej ortofotomapy, a także wielu innych.

Geoportal gminny różni się od krajowego czy powiatowego przede wszystkim tym, że o treści publikowanych informacji decyduje sama gmina. - Jeżeli będzie potrzeba, mamy możliwość publikacji takich danych, jak położenie szkół, świetlic, innych obiektów użyteczności publicznej, zabytków wpisanych do ewidencji gminnej, przebiegających przez gminę szlaków turystycznych albo, na przykład, podziału gospodarstw domowych na te segregujące odpady i te, które odpadów nie segregują – tłumaczy Sławomir Szcześniak.

Wystarczy dane te zgromadzić i opublikować. Geoportal gminny jest więc sprofilowany konkretnie pod potrzeby danej gminy. Pod koniec sierpnia Urząd Gminy Lubicz podpisał umowę z wykonawcą i przekazał mu dane do stworzenia geoportalu gminy Lubicz. Do końca roku powinien on być gotowy, o czym, oczywiście, Państwa poinformujemy.

Opr. (KM)



Od września obowiązuje uchwała antysmogowa

Dron nad kominami w gminie

Sejmik Województwa Kujawsko - Pomorskiego podjął uchwałę w sprawie wprowadzenia na obszarze województwa ograniczeń i zakazów w zakresie eksploatacji instalacji, w których następuje spalanie paliw (tzw. „uchwałę antysmogową”).

Przypominamy, że gmina Lubicz cały czas udziela dotacji na dofinansowanie zakupu, montażu i uruchomienia źródła ciepła na terenie gminy w wysokości 3 tys. zł.

Wzory wniosków są dostępne w siedzibie Urzędu Gminy Lubicz, Referat Rolnictwa i Ochrony Środowiska,

pokój nr 31 oraz w Biuletynie Informacji Publicznej gminy.

W razie pytań można kontaktować się z Edytą Sekretarską, pod nr tel. 56 621 21 29 lub e-mailem e.sekretarska@lubicz.pl. Dymy unoszące się nad kominami gmina planuje kontrolować za pomocą drona.

(ES)

UCHWAŁA ANTYSMOGOWA

WCHODZI W ŻYCIE OD 1 WRZEŚNIA

WPROWADZA NASTĘPUJĄCE ZAKAZY:

DOTYCZĄCE PALIWA:
od 1 września 2019 r.

- całkowity zakaz stosowania i spalania:
 - węgla brunatnego oraz paliw produkowanych z wykorzystaniem tego węgla;
 - mułów i flotokoncentratów węglowych oraz mieszanek produkowanych z wykorzystaniem tego węgla;
 - paliw w postaci sypkiej, w których udział masowy węgla kamiennego o uziarnieniu poniżej 3 mm wynosi więcej niż 15 % (tzw. miał);
 - biomasy stałej o wilgotności w stanie roboczym powyżej 20% (tzw. mokre drewno).

DOTYCZĄCE KOTŁÓW
NA PALIWA STAŁE:

- od 1 stycznia 2024 r. zakaz eksploatacji kotłów pozaklasowych - poniżej 3. klasy (piece wysokoemisyjne tzw. „kopciuchy”);
- od 1 stycznia 2028 r. zakaz eksploatacji kotłów poniżej 5. klasy (klasa 3 i 4).

DOTYCZĄCE OGRZEWACZY
POMIESZCZEŃ NA PALIWA STAŁE:

- od 1 stycznia 2024 r. zakaz eksploatacji ogrzewaczy pomieszczeń (tzw. kominków) niespełniających wymagań ekoprojektu.

Referat Gospodarowania Odpadami

Pojemnik nadal pełny

Co zrobić, gdy firma odbierająca odpady komunalne pominie jakąś posesję? Wyjaśniamy.

Sprawę reguluje umowa z firmą zajmującą się wywozem śmieci z naszego terenu, czyli toruńskim MPO sp. z o.o., zawarta 10 grudnia 2018 roku.

- W przypadku, gdy z różnych przyczyn z jakiejś posesji nie zostaną

odebrane odpady – właściciel nieruchomości powinien zgłosić to do Referatu Gospodarki Odpadami Urzędu Gminy – informuje Dorota Kamińska, kierownik referatu. – My skontaktujemy się z MPO, a spółka w terminie do trzech dni roboczych jest zobowiązana zorganizować wywóz interwencyjny. Zasada ta nie obowiązuje jedynie wówczas, gdy właściciel

nieruchomości w dniu wywozu przed godziną 6 rano nie wystawi przed posesję pojemnika lub worków lub nie umieści ich w dostępnej od strony drogi altanie śmietnikowej.

Kontakt:
Referat Gospodarki Odpadami:
nr tel. 56 621 21 28,
e-mail: go@lubicz.pl

Opr. (KM)

Zapisz się na szkolenie

Internet bez tajemnic



- Jestem bardzo zadowolony z tego szkolenia, chętnie wziąłbym w nim udział jeszcze raz – mówi pan Kazimierz. Za nami trzy spotkania szkoleniowe w ramach darmowego dla mieszkańców projektu „Komputer na świat”. Są jeszcze wolne miejsca!

Szkolenia są skierowane do osób, które w dniu ich rozpoczęcia mają co najmniej 25 lat. Zajęcia odbywają się w 12-osobowych grupach w wymiarze 16 godzin (2 dni x 8 godzin). Do tej pory przeprowadzono trzy spotkania szkoleniowe w Lubiczu Górnym i Złotorii. Przygotowujemy kolejne warsztaty, na które telefonicznie będziemy zapraszać zapisane osoby. Mamy nadal wolne miejsca. Można wybrać jeden z kilku modułów tematycznych:

- 1. „Rodzic w Internecie” jest poświęcony przygotowaniu rodzica do roli przewodnika dziecka w zakresie bezpiecznego i „mądrego” korzystania z sieci i reagowania na sytuacje zagrożenia.
- 2. Moduł „Mój biznes w sieci” to propozycja przede wszystkim dla przygotowujących się do otwarcia własnego biznesu.
- 3. Moduł „Moje finanse i transakcje w sieci” kierujemy do wszystkich, którzy chcieliby nauczyć się skutecznie załatwiać sprawy prywatne, biznesowe, finansowe i urzędowe za pośrednictwem Internetu. 4.

4. Moduł „Działam w sieciach społecznościowych” jest poświęcony osobom, które chcą poznać sposób funkcjonowania sieci społecznościowych oraz wykorzystywać je w działalności na rzecz swojej społeczności lokalnej lub prywatnie.

5. Moduł „Tworzę własną stronę internetową z wykorzystaniem popularnych kreatorów” stworzono z myślą o zainteresowanych swoim miejscem w sieci w postaci własnej strony internetowej lub blogu.

Szkolenia przeprowadzają wykwalifikowani instruktorzy, którzy starają się w jak najlepszy sposób przekazać informacje. Każdy uczestnik ma zapewniony obiad oraz przerwy kawowe.

Osoby zainteresowane wzięciem udziału w szkoleniach proszone są o zapisanie się:

- w biurze podawczym Urzędu Gminy Lubicz (parter, pok. nr 9)
- w Referacie Promocji i Komunikacji Społecznej (pok. nr 7 budynek B Urzędu Gminy Lubicz), pok. nr 7
- e-mailem na adres: j.nadolski@lubicz.pl.

Za każdym razem należy podać swoje imię, nazwisko, miejsce zamieszkania oraz wskazać wybrany moduł.

Projekt jest współfinansowany z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa na lata 2014-2020.

(KM)

Projekt Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej

Wakacje dzieci spędziły z pasją



Fot. Nadesłane Do zabawy zaprosił dzieci profesorek Wodorek

Spektakl teatru „Pomarańczowy cylinder” zakończył wakacyjny projekt „Spotkania z pasją – edycja 2019”. Do końca września zachęcamy do oglądania otwartej wystawy prac plastycznych i fotograficznych wykonanych przez uczestników projektu.

Projekt był adresowany do dzieci i młodzieży w wieku 7-18 lat zamieszkujących na terenie gminy Lubicz, spełniających określone kryteria. Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Lubiczu zaproponował dzieciom i młodzieży funkcjonowanie „Klubu młodzieżowego” z siedzibą w Lubiczu Górnym, przy ul. Bocznej 4. Uczestnicy projektu wzięli też udział w zajęciach na kortach tenisowych w Lubiczu Dolnym oraz z akrobatyki sportowej w studiu fitness w Lubiczu

Górnym. Były też warsztaty artystyczne: plastyczne i fotograficzne, wspólne wyjście do kina oraz piknik rodzinny. Dla dzieci i młodzieży zaplanowano także warsztaty integracyjno-motywacyjne, trening umiejętności społecznych oraz poradnictwo psychologiczne. Na podsumowanie projektu 28 sierpnia na placu przy Amfiteatrze w Lubiczu Górnym otwarto wystawę prac plastycznych oraz fotograficznych przygotowanych przez uczestników projektu na warsztatach artystycznych. Zachęcamy do ich obejrzenia. Imprezie towarzyszyło też szereg atrakcji dostępnych dla wszystkich chętnych dzieci z naszej gminy, m.in. spektakl teatru „Pomarańczowy cylinder”, wata cukrowa, popcorn, wspólne konkursy i zabawy, itp.

(KM)



Profilaktyka to podstawa

Zadbajcie o swoje zdrowie. Zapraszamy na badania

Zachęcamy do udziału w bezpłatnych badaniach profilaktycznych w kierunku wirusowego zapalenia wątroby typu B i C.

Gmina Lubicz przystąpiła do udziału w „Programie wykrywania WZW B i C w Województwie Kujawsko-Pomorskim”. Jego celem jest zwiększenie wykrywalności bezobjawowych zakażeń WZW B i C oraz zwiększenie świadomości mieszkańców na temat choroby. Bezpłatnie będzie się mogło zbadać 250 osób zameldowanych

lub zamieszkujących na terenie naszej gminy, bez względu na wiek, poza nosicielami wirusa typu B i C. Osoby niepełnoletnie muszą się zgłosić z opiekunem prawnym. Młodzież w przedziale wieku od 16. do 18. roku życia na miejscu będzie musiała wyrazić zgodę na badanie, czyli pobranie krwi.

Badanie przeprowadzą pracownicy Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Rypinie. Proponujemy Państwu do wyboru jedno z dwóch miejsc i terminów:

3 października (środa) w godz. 14.00-

18.00, świetlica w Lubiczu Górnym, ul. Boczna 4;

5 października (sobota) w godz. 9.00-13.00, Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Grębocinie, ul. Ottona Karwowskiego 5.

Zapisy na badanie przyjmuje Anna Szatkowska (Urząd Gminy Lubicz) pod nr 56 621 21 40. Przy zapisie należy podać numer telefonu, imię, nazwisko, miejsce zamieszkania oraz wybrać termin i godzinę badania.

Opr. (KM)

Gminne Święto Chleba

Gościem będzie Jacek Fedorowicz

7 września od godz. 11.00 w grębocińskim Muzeum Piśmiennictwa i Drukarstwa odbędzie się „Gminne święto chleba” wraz z innymi ciekawymi wydarzeniami. Imprezie towarzyszy Narodowe Czytanie przygotowane przez Bibliotekę Gminną, podczas którego usłyszymy fragmenty polskich nowel.

Ogromnym wydarzeniem jest otwarcie wystawy podziemnej drukarni „Solidarności” oraz wernisaż wystawy Muzeum Plakatu – druki szablonów stanu wojennego. Dodatkowo do dyspozycji będą stanowiska drukarskie, tamoproduku, gry i zabawy edukacyjne.

- To niepowtarzalna okazja do obejrzenia jednej z najbardziej oryginalnych ekspozycji, z jaką mieliśmy do czynienia – mówi Dariusz Subocz, dyrektor muzeum. Podziemna drukarnia „Solidarności” cieszy się zainteresowaniem na całym świecie, ale udało się ją na sezon jesienno-zimowy ulokować w naszym grębocińskim muzeum. Dodatkowo druki szablonów, które pozyskaliśmy z Muzeum Narodowego, dają możliwość cofnięcia się do czasów stanu wojennego i sprawdzenia techniki malowania na murach. Odwiedzi nas również gość specjalny - Jacek Fedorowicz, znany satyryk ale jednocześnie

śnie rysownik i grafik, autor komiksu „500 dni „Solidarności”, a szerszej publiczności znany jako aktor ze znakomitych polskich komedii.

Nie zabraknie oczywiście degustacji i poczęstunku, prezentacji różnych gatunków chleba, warsztatów pieczenia oraz sprawdzonych przepisów. Zaprezentują je mistrzowie piekarniczy z naszego regionu. Degustację pieczywa wzbogacą przeróżne smarowidła, paszety, konfitury, masła ziołowe. Będzie więc bardzo pachnąco i smacznie. Spotkajmy się w Grębocinie całymi rodzinami w godzinach od 11.00 do 14.00. Udział w imprezie jest bezpłatny.

(JN)



Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie

Kto wyśpiewa grand prix?

Seniorzy na scenie

22 września w Amfiteatrze w Lubiczu Górnym odbędzie się III Przegląd Piosenki Biesiadnej.

Przegląd (przełożony z czerwca z powodu upałów) to kontynuacja imprezy, która do tej pory organizowało Sołectwo Lubicz Dolne na terenie szkoły. Tym razem miłośnicy piosenki biesiadnej zostali zaproszeni przez Urząd Gminy Lubicz do Amfiteatru w Lubiczu Górnym.

- Chcielibyśmy docenić zaangażowanie seniorów, przygotowując wydarzenie specjalnie dla nich, aby mogli publicznie pokazać swoje umiejętności - mówi wicewójt Wojciech Rakowiecki. W przeglądzie udział weźmie 10 wykonawców: Zespół Wokalny „Lubiczanie”, Chór „Dolina Drwęcy” i Kapelę „Dolina Drwęcy” z Lubicza Górnego, Stowarzyszenie Kulturalne „Pokolenia” i Klub Seniora „Arka” z Lubicza

Dolnego, Klub Seniora „Złotą Jesień” i Duet „Eden” z Grębocina, Towarzystwo Przyjaciół Kultury „Ziemia Michałowska” z Brodnicy, Klub Seniora „Sami Swoi” z Obrowa oraz Zespół „Jutrzenka” z Czernikowa.

Występy będzie oceniało trzyosobowe jury, które przyzna grand prix dla najlepszego tego dnia wykonania.

Impreza zacznie się o godz. 14.00. Wstęp wolny.

(KM)

Bądź aktywny

Złot pieczonego ziemniaka

Mieszkańców naszej gminy zapraszamy na kolejny rajd. Tym razem wspólnie z Oddziałem Miejskim PTTK w Toruniu proponujemy dwie trasy rowerową i pieszą.

„Złot pieczonego ziemniaka” odbędzie się 21 września z finałem nad jeziorem w Józefowie.

Trasa piesza: zbiórka ok. 10.20 na

przystanku linii 35 w Krobi (gdzie z Torunia dojadą inni uczestnicy). Trasa rowerowa: zbiórka w Toruniu na parking przy Obi o 10.00. Nasi mieszkańcy będą mogli dołączyć też na trasie – w Lubiczu Dolnym, na parking przy Biedronce, ok. 10.30.

O 12.00 wszyscy uczestnicy spotkają się nad jeziorem w Józefowie, gdzie będzie na nich czekało ognisko z pie-

czonymi ziemniakami oraz konkursy z nagrodami.

Mieszkańcy gminy Lubicz mogą uczestniczyć w rajdzie bez wpisowego dla PTTK.

Zapisy do 13 września: Marek Kwiatkowski, e-mail m.kwiatkowski@lubicz.pl, nr tel. 56 674 40 15.

(KM)

Z gminy popłynęło 20 kajaków



Kolejna impreza turystyczno-rekreacyjna za nami. 3 sierpnia po raz pierwszy mieszkańcy naszej gminy dołączyli do przepływającego od lat przez teren naszej gminy Międzynarodowego Splywu Kajakowego. Wspólnie z nim przepłynęliśmy 21 km. Fot. Jarosław Nadolski

Inicjatywy

Handel na powietrzu

W Lubiczu Górnym pilotażowo powstał „Plac kiermaszowy”, na którym można sprzedawać drobne artykuły. To odpowiedź na wnioski mieszkańców zgłaszane w trakcie zebrania wiejskiego w kwietniu.

Na terenie przyległym do pasażu spacerowego w pobliżu Amfiteatru zamontowano ławo-stoły handlowe, pozwalające na wyłożenie towaru. Teren został oznakowany. Zgodnie z regulaminem za korzystanie z ław nie pobiera się żadnych opłat, ale wymagane jest zachowanie ładu i porządku.

- Liczymy na to, że pojawią się tu handlujący dotychczas na parkingu przed sklepami sprzedawcy, a co za tym idzie liczni kupujący - mówi wójt Marek Nicewicz.

Jeśli pomysł się przyjmie i zyska powszechne zainteresowanie, władze gminy Lubicz będą go rozwijać i wzbogacać. W pierwszych dniach funkcjonowania lubickiego targu pojawili się na nim sprzedawcy warzyw, owoców, kwiatów, jajek, książek i przyborów szkolnych. „Plac kiermaszowy” funkcjonuje codziennie w godz. 6.00 – 22.00.

(JN)



Tak wygląda centrum naszej gminy na mapie

Na parkingu przy budynku B Urzędu w Lubiczu Dolnym zawisła odświeżona mapa centrum naszej gminy z indeksem ulic i zaznaczonymi najważniejszymi miejscami. Referat Gospodarki Przestrzennej Urzędu Gminy Lubicz przygotowuje już uaktualnienia kolejnych map. Fot. Kamila Mróz

KRÓTKO

Z ostatniej chwili! Otrzymaliśmy informację, że projekt gminy Lubicz przeszedł wstępną weryfikację projektów do budżetu obywatelskiego powiatu 2020. Zaproponowaliśmy trzy seanse kina letniego w przyszłoroczne wakacje. Na nasz projekt będzie można głosować od 16 września do 4 października. Jak to zrobić poinformujemy na stronie www.lubicz.pl oraz FB Gmina Lubicz. Liczymy na Was!

Uczniowie szkół w Złotorii i Młyncu Pierwszym uzyskali wysokie wyniki na egzaminie ósmoklasisty. Potwierdził to kurator oświaty, wyróżniając szkoły poprzez wręczenie ich dyrektorom listów gratulacyjnych na spotkaniu tuż przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego.

W październiku ruszą zajęcia dla dzieci w świetlicach wiejskich. O szczegółach będziemy informować na gminnej stronie www.lubicz.pl oraz FB Gmina Lubicz. Także w październiku Gminna Biblioteka Publiczna w Lubiczu Dolnym rozpocznie kolejną edycję „Bajkoteiki” - dla najmłodszych w wieku 2-4 lat. Zapisy w bibliotece.

Po letniej przerwie wraca Regionalna Liga Orlika. Mecze w każdy poniedziałek (do 30 września) od godz. 18.00 na boisku przy szkole w Lubiczu Górnym.

Na emeryturę odszedł Andrzej Krzyżanowski, długoletni kierownik Zarządu Dróg, Gospodarki Mieszkaniowej i Komunalnej w Lubiczu, a w ostatnio zastępca kierownika.

Przypominamy, że na terenie gminy działa Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych (PSZOK). Mieści się w Lubiczu Górnym przy ul. Promowej (wjazd od Nowej Wsi), nr tel. 797 999 886. Do 31 października punkt otwarty jest od poniedziałku do piątku w godz. 10.00 – 18.00, w soboty od 9.00 do 14.00.

W lipcu wójt Marek Nicewicz, po raz pierwszy, gościł w litewskim Poniewieżu - partnerskim mieście naszej gminy - Do tej pory współpracowali bardzo sprawnie na poziomie samorządów. Teraz czas na współpracę i wymianę mieszkańców między Poniewieżem i gminą Lubicz - poinformował po powrocie. W sierpniu Litwini, będąc w naszym kraju, przyjechali na krótką wizytę do naszej gminy.

Opr. (KM)

WYDAWCA:

Urząd Gminy Lubicz
87-162 Lubicz, ul. Toruńska 21
tel. 56 621 21 00, fax 56 678 21 22
e-mail: pr@lubicz.pl
www.lubicz.pl
Redaktor naczelny: Kamila Mróz

NAKŁAD:

4000 egzemplarzy

SKŁAD I DRUK:

Drukarnia Szmydt
ul. Płocka 38B, 09-500 Gostynin
biuro@drukarniaszmydt.com